

# Smolasty, Kot (feat. Kaz Bałagane)

Na plegarach noszę se czarną furę  
Czasem sam dziwię się jak to się stało  
Jak to się stało, że poszedłem w górę  
Wpierdałam tempurę z azjatką z Ohio  
I wpierdałam pengę, ciągle mi mało  
Jak jakiś wizjoner, bo nim, kurwa, jestem  
Dzisiaj R8, ? po trzydziestce  
Muszę zadbać o rodzinę, to bezcen

Sam wiesz jak to jest, jak żyjemy w pojebanym kraju  
Jedni na hajju, drudzy na skraju .. z dała od rajju  
Tu trzeba nakłamać, by niektórzy dali Ci spokój  
.. gdy mundur spisuje protokół  
Tak jak ta dama, oczy szatana  
Sypie te kreski, chciałyby pensji  
Za to że jest i nie mam pretensji  
Ale postaraj się za te diamenty  
Wchodzę w melanzu odmęty znów  
Życie wpierdała w zakręty znów  
Miałem być grzeczny, lecz nie licz na cud  
Miałas być.. więc nie licz na uhhh

Melodia życia to niezbyt fancy  
Może dlatego śpiewam te piosenki  
Raz mnie zraniłaś, nie podam Ci ręki  
Czasem pierdoła, że jestem jebnięty  
Nigdy nie dowiesz się jaki mam lot  
Jesteś opóźniony jak te Wizzair'ki  
Zawsze na cztery łapy jak ten kot

Drepczę tam, gdzie nikt nie chodzi  
Jak zadrapię - ból jest srogi  
Pies przecina moje drogi  
Zawsze spada na dwie nogi  
To młody kot, to młody kot  
To młody kooooot  
To młody kot, przed Tobą krok  
Zawsze jeden krok

Nigdy za późno na wysoki lot  
Znowu się gubię, mam rodzinę, dom  
Smażysz do tego warzywa jak wock  
Smoła i Kazek to siódmy już rok  
Smoła i Kazek to top, teraz kupujemy chaty  
Sama muzyka bez plot, tak się zarabia dukaty  
Nie masz numeru, to chyba nie jesteś bliski  
Mówisz "przyjacielu", kiedy przepijasz te wszywki  
Sumienia dziurawe jak fivty, w szybie windy same fifki  
Znowu mam brudne myśli

Drepczę tam, gdzie nikt nie chodzi  
Jak zadrapię - ból jest srogi  
Pies przecina moje drogi  
Zawsze spada na dwie nogi  
To młody kot, to młody kot  
To młody kooooot  
To młody kot, przed Tobą krok  
Zawsze jeden krok